

Rodzina ofiary prosi o pomoc

Data publikacji: 7.12.2010 7:30

Początkiem tego roku pisaliśmy o tragicznym w skutkach pobiciu 23-latka w sylwestrową noc (czytaj artykuł: [Dlaczego pobił? Nie wiadomo](#)). Mężczyzna został dotkliwie pobity przez 18 -letniego mieszkańca Brennej.

Przypomnijmy: do zdarzenia doszło nad ranem 1 stycznia 2010 roku w Brennej na ulicy Wyzwolenia. 18 - letni mieszkaniec Brennej, poprzez kopanie i uderzanie pięściami po głowie, pobił 23 - latka z Górek Wielkich. Pokrzywdzony z ciężkimi obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala. Wobec agresywnego młodzieńca, sąd rejonowy na wniosek prokuratury, zastosował tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy .

Od tego czasu minął już prawie rok. Na naszą skrzynkę mailową przyszedł apel, w którym rodzina poszkodowanego zwraca się za naszym pośrednictwem o pomoc. List w całości cytujemy poniżej:

- Obecnie mój kuzyn Grześ, który był w tej bójce poszkodowanym jest w ciężkim stanie. Po dosyć długim pobycie na oddziale intensywnej terapii i jeszcze dłuższym okresie śpiączki wymaga całodobowej opieki. Ma spastyczne porażenie czterokończynowe, wodniak przymózgowy, nie mówi oraz ma zaburzenie widzenia i połykania. Jedyne bardzo kosztowna, specjalistyczna rehabilitacja może pomóc mu cieszyć się choć częścią sprawności, którą miał wcześniej. Dlatego rodzina zwraca się z prośbą o wsparcie. Bez Waszej pomocy Gerec będzie wegetował całe życie:(Bardzo proszę Portal ox o opublikowanie bądź mojej wiadomości, bądź artykułu na ten temat i zamieszczenie linku do strony fundacji, która wspiera Grzesia. Może i tym razem osoby, które wcześniej tak chętnie komentowały artykuł, wykażą zainteresowanie i wyślą chociaż 5 zł aby pomóc Gerecowi. Nie bądźmy obojętni na cudze cierpienie. Zróbmy mu prezent na święta i włączmy się do akcji wsparcia. Dużo osób zna Gereca i słyszało o całej sprawie. Mam nadzieję, że te osoby nie zostawią go samego w potrzebie. Link do strony fundacji: <http://www.fundacja-sloneczko.pl/page.php?idd=op&ida=40/O>

W załączniku przesyłam zdjęcie Gereca aby, jeśli artykuł zostanie opublikowany, osoby, które go znały mogły zobaczyć jak tragiczna w skutkach okazała się dla niego ta bezmyślna bójka.

Pozdrawiam serdecznie całą redakcję i jeszcze raz proszę o wsparcie i opublikowanie artykułu. Jedyne w ten sposób uda się rodzinie dotrzeć do większej ilości osób, które mogą go wesprzeć.

Żaneta Kisiała
Debride

Wszystkie informacje potrzebne aby pomóc GRZEGORZOWI OMORCZYK znajdują się pod tym linkiem [[KLIKNIJ](#)]